

#zostanwpolsce

WYPOCZYNEK W POLSCE

- CIEKAWE, NIEOCZYWISTE MIEJSCA
- PROPOZYCJE DLA AKTYWNYCH
- CITY BREAK





TORUŃ zawsze PORUSZA!

„Toruń ozdobnymi budowlami i pokryciem ceglanych dachówek tak cudownie jaśnieje, że niewiele miast może mu dorównać pięknnością i wspaniałością” – tak pisał Jan Długosz w jednej ze swych kronik i choć wieków od tamtej pory minęło już kilka, to stwierdzenie to wciąż jest aktualne! Wspaniała atmosfera, liczne zabytki, piękne uliczki i kawał historii – te rzeczy stanowią o wyjątkowości Torunia, co potwierdza fakt wpisania go na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

Do Torunia jest zawsze po drodze! W sąsiedztwie miasta przebiega autostrada „bursztynowa” A1, zapewniająca szybką komunikację z innymi regionami i dużymi portami lotniczymi. Łatwo tu również dotrzeć pociągiem, przy okazji podziwiając zabytkowe toruńskie dworce pochodzące z przełomu XIX i XX w.

ZWIEDZANIE MIASTA

Spacer polecamy rozpocząć od **Rynku Staromiejskiego**, gdzie napotkamy monumentalny średniowieczny **Ratusz**. W jego sąsiedztwie łatwo dostrzec słynnego astronoma. Znajdujący się obok pomnik przedstawia Mikołaja Kopernika – najznamienitszego obywatela miasta, urodzonego tu w 1473 r. Dalsze kroki warto pokierować wzdłuż ul. Żeglarskiej. Dotrzemy nią do największego i najstarszego budynku na starówce – **katedry św. św. Janów**. To tu Kopernik został ochrzczony, tu również znaleźć można największy

średniowieczny dzwon w Polsce – **Tuba Dei**, który wisi na samym szczycie wieży katedralnej. **Dom Kopernika** dzieli od katedry zaledwie 200 m. Idąc wzdłuż ul. Kopernika, dostrzeżemy dwie charakterystyczne gotyckie kamienice. W jednej z nich Mikołaj Kopernik miał przyjąć na świat. Warto zwiedzić mieszczącą się wewnątrz obu budynków nowoczesną wystawę. Skracając z ul. Kopernika w ul. św. Ducha, dojdziemy do średniowiecznych murów miasta i bramy zwanej Klasztorną. Tuż obok chyli się ku ziemi słynna toruńska **Krzywa Wieża**. Spacerując wzdłuż murów obronnych, mijając będziemy kolejne baszty i bramy, dotrzemy również do **Zamku Krzyżackiego**, a właściwie jego ruin. Tutaj, po zdobyciu zamku przez toruńskich mieszczan w 1454 r., wybuchła tzw. wojna trzynastoletnia. Stąd możemy się pokierować w stronę **Rynku Nowomiejskiego**, przy którym znajdziemy piękny gotycki **kościół św. Jakuba** i jedną z najstarszych aptek w Polsce lub przejść wzdłuż ul. Przedzamcze, gdzie miniemy

FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

KRZYSZTOF DECZYŃSKI

DANIEL PACH

SŁAWOMIR KOWALSKI





FOT. DANIEL PACH

figurkę toruńskiego smoka, z którym wiąże się ciekawa legenda. Kolejną częścią szlaku może być spacer wzdłuż głównej ulicy – Szerokiej. Doprowadzi nas ona do znanego już miejsca – pomnika Mikołaja Kopernika.

Toruń to nie tylko gotyk i starówka. Nie każdy wie, że w XIX w. miasto stanowiło nowoczesną twierdzę. W jej skład wchodziło kilkanaście dużych fortyfikacji, tworzących pierścień obronny dookoła ówczesnego miasta. Niektóre z tych fortyfikacji są udostępnione do zwiedzania. Na końcu ul. Chrobrego zwiedzić możemy **Fort IV**, stanowiący doskonały przykład architektury obronnej sprzed 150 lat. Dla podróżujących w to miejsce samochodem droga z centrum miasta zajmie zaledwie kilka minut. Można tu również dotrzeć komunikacją miejską. Jeśli chcemy, aby nasze zwiedzanie było naprawdę niezapomniane, polecamy wybrać się tu w godzinach wieczornych.

Niemal codziennie mieszkańcom i gościom Torunia oferowane są ciekawe wydarzenia o bardzo zróżnicowanym charakterze. Sprzyja temu prężna działalność wielu regionalnych, miejskich i pozarządowych instytucji kulturalnych, a także dostępność obiektów i przestrzeni związanych z kulturą.

Toruń jest ważnym ośrodkiem teatralnym. Teatr Wilama Horzycy, Teatr Baj Pomorski oraz Kujawsko-Pomorski Impresaryjny Teatr Muzyczny zapewniają atrakcyjną ofertę skierowaną do miłośników teatru w każdym wieku. Koneserzy korzystają dodatkowo z możliwości podziwiania zespołów i aktorów biorących udział w Międzynarodowym Festiwalu Teatralnym „Kontakt” i Festiwalu Teatrów Lalek „Spotkania”. Największą popularnością spośród cyklicznych toruńskich wydarzeń kulturalnych cieszy się Festiwal Światła, podczas którego zabytkowe centrum oraz inne zakątki miasta stają się sceną dla świetlnych i multimedialnych mappingów, instalacji i prezentacji przyciągających w sierpniu do Torunia niezliczone rzesze widzów. Nową ikoną Torunia, którą obowiązkowo powinien poznać każdy turysta, jest Centrum Kulturalno-Kongresowe Jordanki. Nieregularna bryła obiektu projektu hiszpańskiej pracowni Menis Arquitectos, kryjąca w środku oryginalną salę koncertową, zdobyła wiele prestiżowych nagród architektonicznych. By ją zobaczyć w pełnej krasie, najlepiej wybrać się na jeden z licznych koncertów repertuarowych – od klasyki po jazz, rock czy pop.

Miasto pełne historycznego dziedzictwa nie może istnieć bez muzeów. Toruńskie Muzeum Okręgowe dysponuje aż ośmioma działami funk-

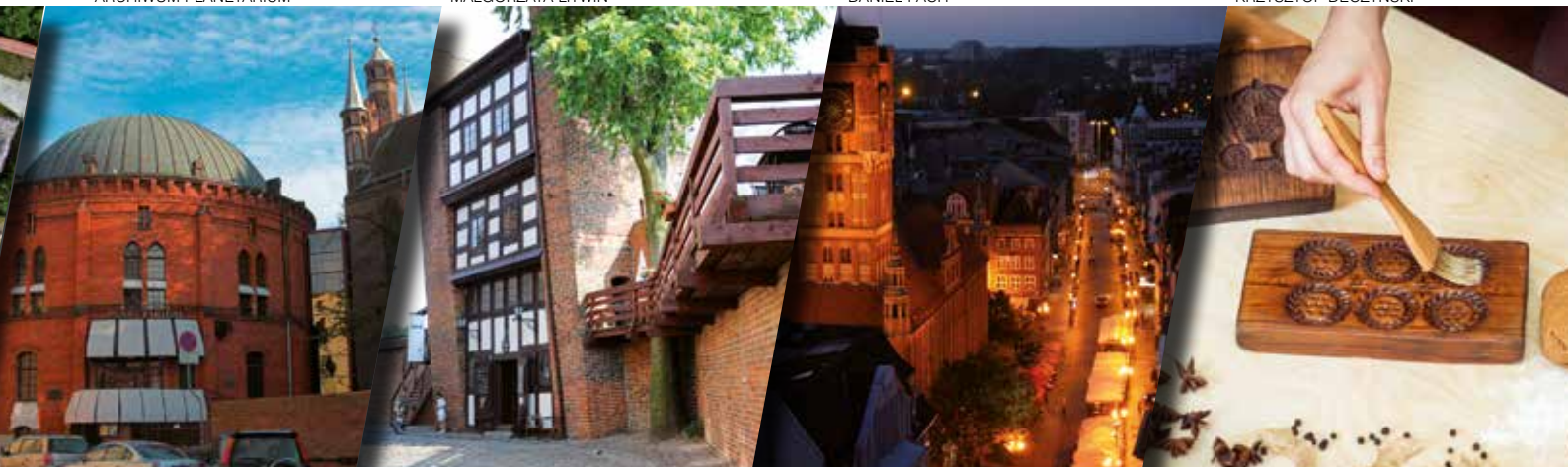
cjonującymi w najcenniejszych toruńskich zabytkach. W granicach Torunia znajdują się również dwa skanseny toruńskiego Muzeum Etnograficznego. Obie instytucje opiekują się wspaniałymi kolekcjami dzieł sztuki, zabytkami architektury i artefaktami dawnego rzemiosła. Dzieła twórców współczesnych eksponowane są w działającym od 2008 r. Centrum Sztuki Współczesnej. Miejsce, gdzie w atrakcyjny sposób można poznać tajemnice wszechświata, jest toruńskie Planetarium, zlokalizowane na starówce w charakterystycznym, okrągłym budynku dawnej gazowni miejskiej.

Toruń zaprasza również do jednej z najbardziej innowacyjnych placówek popularyzujących naukę – Centrum Nowoczesności Młyn Wiedzy. Zwiedzanie centrum to doskonały sposób na spędzenie czasu wolnego w gronie rodziny i znajomych. Znajdziemy tu wystawy i instalacje, które w kreatywny sposób tłumaczą zjawiska zachodzące wokół nas.

Toruń to miasto o wyjątkowej aurze, która sprawia, że kto do miasta raz zawitał, będzie chciał tu jeszcze wrócić. To miasto wiekowej historii, mocy atrakcji i pięknej zabudowy. To także ośrodek nauki i wydarzeń kulturalnych. Tego wszystkiego nie sposób doświadczyć w jeden weekend, dlatego wraz z Kopernikiem zachęcamy wszystkich do pozostania tu dłużej.

Miejski transport w Toruniu to nie tylko autobusy, ale także tramwaje, które po raz pierwszy na ulice miasta wyjechały blisko 130 lat temu. Z centrum sprawnie i szybko dostaniemy się nimi w inne części miasta. Toruń jest przyjazny rowerzystom. Można tu znaleźć dobrze rozbudowaną sieć ścieżek rowerowych, a także rower miejski Torvelo. Niezapomnianych przeżyć dostarczają też rejsy po Wiśle, zarówno te na pokładzie dużego turystycznego statku, jak i odbywane w tradycyjnych drewnianych łodziach prowadzonych przez współczesnych toruńskich flisaków.

Turyści goszczący w Toruniu mogą skorzystać z bogatej i różnorodnej oferty noclegowej. Składają się na nią pełne uroku i wygody hotele 3- i 4-gwiazdkowe, często zlokalizowane w zabytkowych obiektach strefy UNESCO, a także cieszące się dużym powodzeniem apartamenty, hostele oraz wysoko oceniany toruński kemping „Tramp”. Rozkosz dla podniebienia zapewniają liczne restauracje i bary. Miłośników słodkości przyciągają przede wszystkim sklepy z piernikami i wytwarzane przez lokalnych cukierników lody (również te o piernikowym smaku).



SPIS TRESCI

Szybki wypad do miasta lub poza

8

Andrzej Jarczewski

Nie każdy ma możliwość wzięcia długiego urlopu i spędzenia go w wymarzonym miejscu. Zawsze jednak zostają szybkie wypadki do miast lub w ciekawe miejsca. I nie muszą one być wcale mniej relaksujące i ciekawe niż długi wyjazd. Zwłaszcza że można wybrać się na wiele takich wypraw

Co robić na stoku latem?

16

Andrzej Jarczewski

Stoki narciarskie przyciągają nie tylko zimą. Oto letnie atrakcje w ośrodkach Tatry Super Ski

Kto powiedział, że Polska to nie jest górzyski kraj?

22

Zbigniew Adamów-Bielkowicz

Choć Polska to kraj w znacznej części nizinny, to jednak możemy pochwalić się również górami. Do tego są one naprawdę różnorodne, dzięki czemu każdy może znaleźć pasmo, które stanie się tym ulubionym

Może wypad na golfa?

26

Elżbieta Grendeka

Szeroko definiowana turystyka sportowa jest ważnym elementem rynku turystycznego na całym świecie. Zorganizowany wyjazd poza swoje miejsce zamieszkania w celu zaangażowania się w sportową aktywność – czy to biernie, czy aktywnie – to częsty motyw podróżowania

Polska na dwóch kółkach

32

Zbigniew Adamów-Bielkowicz

Rower należy do najpopularniejszych pojazdów w Polsce. Jest on dziś nie tylko koniecznym wyposażeniem umożliwiającym dojazd w razie braku komunikacji. Dla wielu jest wręcz stylem życia, środkiem komunikacji, źródłem rozrywki i pomysłem na lato



REDAKCJA
Zbigniew Adamów-Bielkowicz

STUDIO GRAFICZNE
Elżbieta Grudzień
Ewelina Kołacińska

KOREKTA
Dorota Ciepielewska

REKLAMA
Kierownik działu: Małgorzata Grenda
m.grenda@pws-promedia.pl
tel.: 22 333 88 02

Anna Sienkiewicz
a.sienkiewicz@pws-promedia.pl
tel.: 22 333 88 06

WYDAWCA
Polskie Wydawnictwa Specjalistyczne ProMedia Sp. z o.o.
ul. Paca 37, 04-386 Warszawa
tel. 22 333 88 00
e-mail: biuro@pws-promedia.pl
www.pws-promedia.pl

NAKŁAD: 10 tys. egzemplarzy

ProMedia
POLSKIE WYDAWNICTWA SPECJALISTYCZNE



#ZOSTANWPOLSCIE

Ponownie oddajemy do rąk naszych czytelników dodatek traktujący o możliwościach wypoczynku w Polsce. I jak zawsze w tego typu dodatkach, nie zajmujemy się turystyką jako biznesem, ale tym, czym ona jest naprawdę: odkrywaniem nowych miejsc i spełnianiem marzeń. Każda podróż to konfrontacja z marzeniami i naszym wyobrażeniem „jak tam będzie”. Prezentujemy kilka wybranych pomysłów na podróż po Polsce.

Paradoksalnie ostatnie trudne dla turystyki lata mogą ponownie odkryć przed nami skarby, jakie czekają na odkrycie w naszym kraju. Niby znamy swój kraj, jednak w rzeczywistości często pędzimy gdzieś daleko za granicę, podczas gdy wiele niezwykłych miejsc czeka na nas tuż za progiem.

Wydźmy więc za ten próg. Nie tylko na urlop, ale także na krótki wypad. Poznajmy bliższą okolicę i dalsze zakątki Polski. Mamy przecież wspaniałe, różnorodne góry, w których znajduje się wiele nieodkrytych i nieobleganych przez turystów miejsc. Można tam chodzić, jeździć na rowerze czy po prostu opałać się, delektując się krajobrazem i przyrodą.

Mamy piękne wody. I chodzi tu nie tylko o morskie wybrzeże, z naprawdę wyjątkowymi plażami, ale również o rzeki i jeziora. Poza powszechnie znanymi jeziorami na Warmii i Mazurach mamy przecież jeszcze kompleksy jezior na Pomorzu, Kaszubach czy w Wielkopolsce.

To wreszcie nasze parki narodowe i krajobrazowe porozrzucane po całym kraju. Niemal każdy z nas ma blisko któryś z nich. A kiedy ostatnio tam byliśmy? Polska to wreszcie duże i małe miasta. Te popularne i te mniej znane. Wszystkie one oferują coś ciekawego i wyjątkowego. Można je odwiedzać przez cały rok, by w tych dużych zanurzyć się w wielkomiejskim zgiełku, a w tych małych poszukać spokoju i wytchnienia od codziennej gonitwy. Każdy potrzebuje czegoś innego, by naładować akumulatory.

Warto więc ten czas, gdy z różnych przyczyn trudniej niż zwykle podróżować za granicę, wykorzystać do lepszego poznania naszego kraju. Zobaczyć, jak wiele pięknych rzeczy pomijamy, planując coraz bardziej egzotyczne podróże.

A więc do zobaczenia gdzieś w Polsce. ✱

Redakcja „Rynku Turystycznego”



ZIEMIA STRZELIŃSKA

singletracki, zabytki i wodne atrakcje

Na weekend lub na dłużej...

Ziemia strzelińska skutecznie kusi i przyciąga pasjonatów turystyki rowerowej, którzy chętnie korzystają z tras rowerowych zlokalizowanych m.in. na malowniczych Wzgórzach Strzelińskich. Na terenie trzech gmin: Strzelin, Ziębice i Przeworno, powstała w ostatnich latach ok. 20-kilometrowa sieć singletracków, dobrze oznakowanych i utwardzonych leśnych tras rowerowych. Są dedykowane początkującym i średniozaawansowanym jeźdźcom. Zwiedzając na dwóch kółkach malownicze Wzgórza Strzelińskie można podziwiać piękne krajobrazy, cenne zabytki sakralne oraz liczne geoatrakcje. Gorąco zachęcamy do korzystania z naszych tras rowerowych!

Wodna rekreacja

Ośrodek Wypoczynkowy Nad Stawami w Białym Kościele to doskonałe miejsce dla osób szukających relaksu i okazji do aktywnego wypoczynku. W sezonie letnim jest tam dostępne kąpielisko z dużą piaszczystą plażą, wypożyczalnia sprzętu wodnego (kajaków i rowerów wodnych) i baza gastronomiczna. Dla dzieci przygotowano basen napełniony wodą z wodociągu, a nad bezpieczeństwem kąpiących czuwają profesjonalni ratownicy. Do dyspozycji gości jest m.in. nowoczesne zaplecze sanitarne, sala konferencyjna i boiska do siatkówki plażowej. Ośrodek dysponuje również wypożyczalnią rowerów, a dzięki korzystnej lokalizacji jest świetnym punktem wypadowym do rowerowych wypraw po Wzgórzach Strzelińskich. Więcej aktualnych informacji o ośrodku na stronie owbialykosciol.pl. Serdecznie zapraszamy!

Spacer po Strzelinie z historią w tle

Miejski Szlak Historyczny to nowa atrakcja turystyczna Strzelina, którą tworzy 8 mosiężnych postaci związanych z historią lub tradycją ziemi strzelińskiej. Figurki zostały umieszczone na granitowych kamieniach, zlokalizowanych, a po skorzystaniu z czytnika kodów QR można odsłuchać nagrania profesjonalnych lektorów prezentujących każdą postać.





Szybki wypad do miasta lub poza

Nie każdy ma możliwość wzięcia długiego urlopu i spędzenia go w wymarzonym miejscu. Zawsze jednak zostają szybkie wypadki do miast lub w ciekawe miejsca. I nie muszą one być wcale mniej relaksujące i ciekawe niż długi wyjazd. Zwłaszcza że można wybrać się na wiele takich wypraw.

Zwolenników krótkich wyjazdów widać coraz więcej w turystyce (nie tylko polskiej) od dłuższego czasu. Zdaniem wielu ekspertów kilka krótkich wypadów regeneruje nas nie gorzej niż jeden długi urlop raz w roku. Cóż, w sumie najlepiej pójść na kompromis i wyjechać na długi urlop, a w oczekiwaniu na kolejny zdecydować się na krótkie wyprawy. Zwłaszcza że mamy w roku kilka długich weekendów. Zresztą sezon na te weekendy właśnie się rozpoczyna z początkiem maja, który jest dla wielu szansą na rozgrzewkę przed wakacjami.

Gdzie się wybrać? Wszędzie. Każdy region w Polsce oferuje możliwości zorganizowania ciekawego wypadu typu city break (jak również forest break, activ break – co kto lubi).

WODA I GWIAZDY

Dla niezdeterminowanych najlepiej nadają się miasta łączące ofertę typowo miejską z możliwościami aktywnego wypoczynku. Przykładem takiego miejsca jest warmiński Olsztyn. Miasto z długą i barwną historią, dzięki swojemu położeniu jest również ośrodkiem sportów wodnych. W efekcie podczas jednego wyjazdu można tam odwiedzić planetarium, zjeść w jednym z dobrych lokali posiłek, by następnego dnia spalić kalorie, wiosłując w kajaku na jeziorze. Działa tam Centrum Rekreacyjno-Sportowe Ukiel nad jeziorem Ukiel (Krzywym). Położone blisko Dworca Zachodniego i centrum miasta, do tego w niewielkiej odległości od drogi krajowej nr 16.

Oferta tego miejsca obejmuje aktywności zarówno letnie, jak i zimowe. Wzdłuż brzegu akwenu powstały m.in. mola i pomosty, promenada, szlaki rowerowe i narciarskie, wypożyczalnie sprzętu sportowego, sezonowe lodowisko, skatepark, całorocz-



na baza sportów wodnych, całoroczna hala do siatkówki plażowej i z salami do squasha, boiska do siatkówki i place gier, parking, a także udogodnienia architektoniczne dla osób niepełnosprawnych.

Jeśli chodzi o tych, którzy wolą twardo stąpać po ziemi (albo jechać po niej), to również znajdą coś dla siebie. W najbliższej okolicy miasta biegają również szlaki turystyczne zarówno piesze, jak i rowerowe. Cześć z nich startuje lub przebiega przez teren miasta, skorzystanie z nich więc nie stanowi problemu. Jeśli chodzi natomiast o kosmiczną ofertę miasta, to punktem obowiązkowym jest olsztyńskie planetarium i obserwatorium astronomiczne. Planetarium od 2012 r. posiada aparaturę umożliwiającą pokazy w systemie full dome. To nowoczesny



ŻEGLUGA[®]
MAZURSKA.

PASAŻERSKA FLOTA WIELKICH JEZIOR MAZURSKICH

Największym armatorem pasażerskim na Mazurach jest Żegluga Mazurska z Giżycka. Dysponuje flotą dwunastu statków pasażerskich, zdolnych ogółem przyjąć na pokład 1137 pasażerów.

Statki ŻM przemierzają w sezonie letnim cały główny szlak żeglowny Wielkich Jezior Mazurskich, operując z portów w **Giżycku**, **Mikołajkach**, **Rucianem-Nidzie**, **Węgorzewie** i **Rynie**. Z portu w Giżycku można się wybrać na południe w rejs Giżycko – Mikołajki, przebiegający środkową częścią szlaku WJM, w dużej części po zbudowanych w XVIII wieku kanałach. Można też popłynąć na północ w rejs na trasie Giżycko – Węgorzewo, którego szlak biegnie przez malownicze akweny zespołu jeziora Mamry – drugiego, pod względem wielkości, jeziora w Polsce.

Miłośnicy natury i historii powinni się koniecznie wybrać z Giżycka w rejs na **Wyspę Kormoranów**. Szlak tej wycieczki wiedzie południowymi akwenami jeziora Mamry na rezerwatowe Jezioro Dobskie, a celem jest wyspa Wysoki Ostrów – lęgowa kolonia kormoranów i czapli, a jednocześnie relikw staropruskiego grodziska.

Z przystani w Mikołajkach statki ŻM wypływają na południe w niezwykle atrakcyjny rejs Mikołajki – Rucian-Nida, z wplynięciem na największe polskie jezioro – **Śniardwy**, a dalej wiodący rynnowym **jeziorem Bełdany**, którego brzegi porasta **Puszcza Piska**. Dużą atrakcją tego rejsu jest przeprawa przez **śluzę w Guziancu**.

Z kolei na północ można się wybrać w rejs na trasie Mikołajki – Ryn, którego szlak przebiega niezwykle malow-



niczą rynną morenową **jeziora Tałty** i **Jeziora Ryńskiego** i kończy się w zatoce u stóp krzyżackiego zamczyska.

Dłuższe rejsy pomiędzy portami można realizować w różnych konfiguracjach: w jedną, albo drugą stronę, a także tam i z powrotem z dogodną przerwą na zwiedzanie portowych miasteczek. Pasażerowie, którzy nie mają zbyt wiele czasu, a chcieliby w pełni poczuć wyjątkowy klimat Wielkich Jezior Mazurskich, mogą się wybrać w o wiele krótsze rejsy spacerowe.

Port ŻM w Giżycku jest punktem wyjściowym do rejsu na **Łabędzi Szlak** – krajobrazowo-ornitologiczną przygodę pomiędzy malowniczymi, stanowiącymi rezerwat przyrody, wyspami na jeziorze Kisajno. Natomiast rejs spacerowy do **Wyspy Miłości** to okazja bliższego zapoznania się z obszerną połacią wodną jeziora Niegocin i wiążącymi się z tym jeziorem legendami.

Z przystani ŻM w Mikołajkach konieczne trzeba wyruszyć na spacer po Śniardwach, aby spotkać się oko w oko z tym największym polskim jeziorem. Przystań ŻM w Rucianym Nidzie oferuje wycieczkę po niezwykle pięknym, puszczańskim **Jeziorze Nidzkim**, zaś z przystani ŻM w Węgorzewie konieczne trzeba wybrać się na rejs do największej mazurskiej **wyspy Upały**, który jest atrakcyjnym, wodnym spacerem po rzece **Węgorapie** i północnym akwenie **jeziora Mamry**.

Oprócz rejsów uwzględnionych w regularnym rozkładzie Żegluga Mazurska oferuje rozrywkowe **rejsy dancinowe i dyskotekowe**, realizowane okazjonalnie w letnie wieczory z portu w Giżycku i przystani w Mikołajkach. Możliwe są także czarterowe **rejsy tematyczne** dla zorganizowanych grup, realizowane na zamówienie.



Żegluga Mazurska Sp. z o.o.

Aleja Wojska Polskiego 8, 11-500 Giżycko

tel. 87 428 53 32

e-mail: sekretariat@zeglugamazurska.com.pl

📍 **Port Giżycko**

tel. 87 428 25 78, 600 274 564

📍 **Przystań Mikołajki**

tel. 87 421 61 02, 601 196 702

www.zeglugamazurska.com.pl





cyfrowy system projekcyjny. Dzięki niemu uczestnicy seansów mogą odbywać wirtualne podróże kosmiczne. W ich trakcie z bliska podziwiają powierzchnię niektórych ciał niebieskich. A skoro o astronomii mowa, to mamy w Olsztynie pamiątki po naszym największym astronomie – Mikołaju Koperniku. W pochodzącym z połowy XIV wieku zamku kapituły warmińskiej, gdzie dziś znajduje się Muzeum Warmii i Mazur, mieszkał w latach 1516-1519 i 1520-1521 słynny uczony. Właśnie tam skonstruował słynną tablicę astronomiczną służącą do wyznaczania równonocy wiosennej, którą można do dziś podziwiać.

MOSTY I KULTURA

Wrocław, jak przystało na duże miasto z długą historią, oferuje gościom wszystko, czego mogą chcieć turyści. Znakami firmowymi stolicy Dolnego Śląska są dwie wyjątkowe placówki: Hydropolis i zlokalizowane w słynnym wrocławskim zoo Afrykarium. W sumie obie placówki mają związek z wodą, co we Wrocławiu jest dość naturalne. Hydropolis to placówka propagująca wiedzę o wodzie. Placówka, bo nowoczesna multimedialna ekspozycja wymyka się tradycyjnym klasyfikacjom i potrafi wciągnąć zarówno dzieci, jak i dorosłych. W Afrykarium zaś stworzono pierwsze w Polsce oceanarium prezentujące wodną faunę Afryki.

Jednak poza typowo miejską ofertą obejmującą gastronomię, imprezy kulturalne czy muzea można w Wrocławiu znaleźć miejsca bardzo aktywnego wypoczynku. Przez miasto przebiegają dwa międzynarodowe szlaki rowerowe: EuroVelo 9, zwany również bardziej poetycko Bursztynowym, oraz szlak Odry. Pierwszy biegnie od Gdańska do Puli w Chorwacji. Drugi zaś ma swój początek we Wrocławiu i kończy się po 300 km

w Głogowie. Oba główne szlaki wraz z mniejszymi tworzą tzw. Wrocławską Magistralę Rowerową.

Kolejna oferta Wrocławia dotyczy turystyki wodnej. Przez miasto przepływa w sumie pięć rzek. Jest tu około 100 mostów i kilkanaście wysp. Trzeba przyznać, że tak jak w niemal wszystkich miastach w Polsce to niezwykle bogactwo było przez wiele lat mało wykorzystywane. Na szczęście w tej chwili oferta wszelkiego rodzaju rejsów, spływów i wycieczek jest naprawdę bogata. Wśród turystów powodzeniem cieszą się rejsy wycieczkowe z jednej z czterech przystani.

Wrocławianie i bardziej aktywni goście chętnie korzystają z którejś z wypożyczalni kajaków i płyną jedną z proponowanych tras. Do oryginalnych należy Szlak Gondoli, co współgra z tym, że Wrocław bywa nazywany Wenecją północy.





Olsztyn

– miasto, które klimatem
urzekło Kopernika

Zagospodarowanie brzegów jezior, rewitalizacja miejskich parków oraz położenie promocyjnego akcentu na postać i dziedzictwo Mikołaja Kopernika – to sposób Olsztyna na przyciągnięcie turystów. Latem, lecz nie tylko.

Olsztyn jest kameralnym miastem, które szczególnie w sezonie letnim tętni życiem. Pobudzający do refleksji gotycki klimat zamku i bazyliki na starówce zachęcają do spacerów nad przepływającą przez śródmiejskie parki Łyną. Być może tę inspirującą atmosferę antycypował najwybitniejszy mieszkaniec miasta – Mikołaj Kopernik, który w olsztyńskim zamku zaczął spisywać swe fundamentalne dzieło „O obrotach sfer niebieskich”. Tego się nie dowiemy, ale możemy wykazać, że atrakcje Olsztyna (nowe i odnowione) mają wspólny – naturalny – mianownik.

CENTRUM REKREACYJNO-SPORTOWE „UKIEL”

Świetnym przykładem świadomego wykorzystania potencjału miejsca jest inwestycja nad jeziorem Ukiel (zw. Krzywym). Przed kilku laty wzdłuż jego brzegu powstały m. in. mola i pomosty, promenada, szlaki rowerowe i narciarskie, wypożyczalnie sprzętu sportowego, sezonowe lodowisko, skatepark (zimna snowpark), całoroczna baza sportów wodnych, całoroczna hala do siatkówki plażowej i z salami do squasha, boiska do siatkówki i place gier, parking, a także udogodnienia architektoniczne dla osób niepełnosprawnych. Co ważne, zastosowane rozwiązania uwzględniają specyfikę przyrodniczą miejsca – zachowano najcenniejszy drzewostan, zrobiono też nowe nasadzenia. Atutem kompleksu jest również bardzo dobra dostępność komunikacyjna – położenie w sąsiedztwie drogi krajowej nr 16 oraz bliska odległość do Dworca Zachodniego i centrum miasta.

PARK CENTRALNY

W 2014 r. w samym „sercu” Olsztyna, wzdłuż brzegu Łyny, na obszarze, który przez lata pozostawał zapomniany i zaniedbany, powstało miejsce wyjątkowe. Obszar ten jest usytuowany pomiędzy ulicami 22 Stycznia, Pieniężnego, Kościuszki, Niepodległości, Emilii Plater i Knoszy. Park Centralny, bo taką nazwę nosi te 13 hektarów oazy zieleni, w niezwykle efektowny sposób odmienił wygląd śródmieścia. Znajdują się tam m. in. fontanna z zadaszoną sceną, półokrągły podest, mini amfiteatr, ścieżki rowerowe i spacerowe, kładki na Łynie, altany, system oświetleniowy, wiele miejsc siedzących, obiekty sportowe i – oczywiście mnóstwo zieleni. Park jest jednym z najczęściej odwied-

zanych miejsc w mieście – zarówno przez olsztynian, jak i przyjezdnych. Malowniczą ścieżką spacerowo-rowerową można się z niego przespacerować do pobliskiego Parku Podzamcze.

PLANETARIUM

Olsztyńskie Planetarium Astronomiczne otwarto 19 lutego 1973 r. – w pięćsetną rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika. Główną formą jego działalności jest prezentacja programów astronomicznych, które corocznie ogląda kilkadziesiąt tysięcy widzów. Od 10 sezonów placówka zaprasza na pokazy w systemie full dome. To nowoczesny cyfrowy system projekcyjny, który pozwala widzowi na symboliczne opuszczenie Ziemi i odbycie wirtualnej podróży kosmicznej, podczas której np. obejrzy z bliska powierzchnię Księżyca, przeleci przez pierścienie Saturna albo wyląduje na Tytanie. Wśród nowoczesnych narzędzi edukacyjnych planetarium jest również specjalistyczny „astrobus”, który umożliwia organizację lekcji astronomii w terenie. Perłą architektoniczną miasta jest Obserwatorium Astronomiczne, które otwarto w 1979 r. w zaadaptowanej wieży ciśnień, zbudowanej w 1897 r. na wzgórzu Świętego Andrzeja przy ul. Żołnierskiej.

ZAMEK

Najstarsza budowla w mieście. Wzniesiono ją w drugiej połowie XIV w. Najwybitniejszym mieszkańcem zamku był Mikołaj Kopernik, który rezydował tam w latach 1516-1519 i 1520-1521 pełniąc funkcję administratora dóbr kapituły warmińskiej. To w nim skonstruował swoją słynną tablicę astronomiczną służącą do wyznaczania równonocy wiosennej. Ten unikalny eksponat, jedyne na świecie narzędzie wykonane ręką, która „wstrzymała Słońce”, wciąż można podziwiać w zamkowym krużganku. Obecnie w zamku mieści się Muzeum Warmii i Mazur. Od kilku lat turyści goszczący w olsztyńskich obiektach noclegowych mogą skorzystać ze zniżek m.in. do CRS „Ukiel” i planetarium oraz na basen „Aquasfera” oraz licznych punktów usługowych i gastronomicznych. Wszystko to dzięki miejskiej akcji promocyjnej „Visit Olsztyn. Nocujesz – zyskujesz!”, w której bierze udział ponad 20 hoteli i pensjonatów oraz kilkudziesięciu partnerów oferujących rabaty.





Można też potraktować Wrocław jako doskonałą bazę wypadową, zwłaszcza że właściwie cały Dolny Śląsk jest jedną wielką atrakcją turystyczną. Jest usiany miejscowościami, z których każda ma coś ciekawego do zaoferowania.

Przykładem może być Strzelin, położony zaledwie kilkadziesiąt minut jazdy samochodem lub pociągiem od Wrocławia. Miasto słynie z kamieniołomów i wydobywanego w nich granitu. W części kamieniołomów wciąż prowadzi się wydobywanie, i to na dużą skalę. Jednak kamieniołomy w pobliżu Białego Kościoła są dziś nieczynne, a w okolicy można zobaczyć wiele ciekawych obiektów geologicznych. W mieście w sąsiedztwie dworca znajduje się park geologiczny. Można tu nie tylko zobaczyć bryły miejscowego granitu czy odrestaurowany wagonik, jakim

dawniej przewożono urobek, ale także w ciekawy sposób dowiedzieć się więcej na temat tutejszych skał i górnictwa. Dzięki umieszczonym tam kodom QR można zagrać w edukacyjną grę pod tytułem „Znajdź granit strzeliński”. W pobliżu wspomnianego Białego Kościoła znajduje się ośrodek wypoczynkowy „Nad Stawami”, gdzie można skorzystać z noclegu i wypożyczalni sprzętu wodnego. W okolicy znajdują się szlaki turystyczne i rowerowe.

Samo miasto może pochwalić się również zabytkami (jak przystało na miasto na Dolnym Śląsku). Lista zabytków jest długa, a perełką wśród nich jest XII-wieczna rotunda św. Gotarda. Jest to jedna z najstarszych budowli sakralnych na Śląsku.



ŻYWE PIERNIKI

Do najchętniej odwiedzanych i najbardziej znanych miejsc w mieście należy oczywiście dom Mikołaja Kopernika oraz tutejsze planetarium. Najstarsza część miasta, gdzie mieszkał najsłynniejszy torunianin, jest sama w sobie dużą atrakcją. Wartość dawnego Torunia doceniono, wpisując Stare i Nowe Miasto oraz zamek krzyżacki na listę światowego dziedzictwa UNESCO.

Poza astronomem turystów przyciągają oczywiście toruńskie pierniki. Nic więc dziwnego, że jednym z miejsc szczególnych jest Żywe Muzeum Piernika. To prywatna placówka, gdzie w aktywny sposób turyści zapoznają się z historią tych wypieków, będących jednym z symboli miasta. Muzeum jest wręcz

oblegane przez turystów i dostanie się do niego bez wcześniejszej rezerwacji jest niemal niemożliwe. Miejsce to otrzymało w ubiegłym roku Złoty Certyfikat POT.

Jak przystało na miasto z naukową tradycją, Toruń jest miejscem, gdzie możemy poszukać odpowiedzi, jak działa świat. Wystarczy udać się do Centrum Nowoczesności „Młyn Wiedzy”. I choć nie znajdziemy tam odpowiedzi na wszystkie pytania, to zwiedzając centrum, na pewno dowiemy się czegoś nowego o otaczającym nas świecie. Znajdujące się w „Młynie Wiedzy” wystawy i instalacje w ciekawy i kreatywny sposób tłumaczą różne zjawiska zachodzące wokół nas. ✱

Andrzej Jarczewski



Co robić na stoku **LATEM?**

Stoki narciarskie przyciągają nie tylko zimą.
Oto letnie atrakcje w ośrodkach Tatr Super Ski.



Koleje krzesełkowe, szlaki piesze i rowerowe, kąpieliska geotermalne, zjazdy monsterrollerami czy tory saneczkowe. Stacje narciarskie, choć mogłyby kojarzyć się tylko z zimową rekreacją i rozrywką, mają w swojej ofercie wiele ciekawych letnich atrakcji. Te znaleźć można m.in. w ośrodkach należących do projektu Tatr Super Ski, który łączy 18 obiektów w Polsce i na Słowacji, a także dwa parki wodne – Termę Bania i Aqua Park Zakopane. Gdzie można spędzić lato z rodziną i skorzystać z bogatej oferty górskich kurortów w Polsce?

SZUKASZ PIĘKNYCH WIDOKÓW – POSTAW NA TATRY

Górskie panoramy co roku przyciągają tłumy turystów, zwłaszcza ze względu na majestatyczne Tatry. Te zachwycają o każdej porze – również latem. Gdzie zatem szukać niezapomnianych widoków?

WITÓW SKI

Stacja narciarska Witów Ski położona jest w malowniczej miejscowości ok. 14 km od Zakopanego. Z jej górnej części rozpościera się przepiękny widok na część Tatr Zachodnich. Chcąc



dostać się na górę w okresie letnim, należy poświęcić 30 minut na spokojny i niewymagający spacer, pozwalający podziwiać uroki otaczającej nas natury. Sama miejscowość położona jest nieopodal bram do Tatrzańskiego Parku Narodowego, więc może być idealnym punktem wyjścia na górskie szlaki, w tym m.in. te prowadzące przez Dolinę Chochołowską czy Kościeliską. Odwiedzający to miejsce mogą skorzystać w Witowie zarówno z rozwiniętej bazy noclegowej, jak i gastronomicznej. Kulinarną podróż warto rozpocząć chociażby w restauracji Witowianka, serwującej dania kuchni regionalnej.

POLANA SZYMOSZKOWA

W zestawieniu miejsc z widokami na najpiękniejsze górskie panoramy nie mogło zabraknąć Polany Szymoszkowej. Ta zako-

niańska stacja również poza sezonem zimowym umożliwia wjazd sześciuosobową koleją linową na szczyt Gubałówki, skąd można podziwiać Tatry od strony południowej (na czele z monumentalnym Giewontem) i Podhale od północy. Tutaj swój początek ma również wiele tras spacerowych. Ci, którzy wolą poruszać się rowerem, bez problemu zabiorą go na samą górę dzięki specjalnym uchwytem przy siedziskach kolei. Na odwiedzających to miejsce czekają na szczycie bary, restauracje i atrakcje dla najmłodszych turystów.

RUSIŃ-SKI

Kilka kilometrów dalej, w Bukowinie Tatrzańskiej, znajduje się stacja narciarska Rusiń-Ski. Ze szczytu wzgórza, na które można dotrzeć pieszo, rowerem lub samochodem, roztacza się niezwy-



kły widok na Tatry, Gorce i Babią Górę. Podczas wycieczki można się posilić się w karczmie o tej samej nazwie w typowo góralskiej scenarii.

JURGÓW SKI

Jedną z najbardziej zachwycających panoram Tatr można podziwiać w Jurgowie, a dokładniej w stacji narciarskiej Jurgów Ski. Do punktu widokowego można dotrzeć 30-minutowym spacerem. To miejsce, w którym można również skosztować tradycyjnego podhalańskiego dania – gałusków, czyli klusek z tartych ziemniaków, podawanych z bryndzą. Podaje się je w restauracji Hawrań, tuż przy dolnej stacji Jurgów Ski.

GRAPA SKI

Ośrodek Grapa Ski w Czarnej Górze – urokliwej podhalańskiej wsi – corocznie przyciąga turystów spragnionych pięknych widoków. Podziwiać można stąd całe pasmo Tatr, Gorców i część Pienin. Aby dotrzeć na szczyt, należy pokonać pieszo 15-minutową drogę z dolnej stacji lub skorzystać ze środka transportu – pierwsza opcja będzie jednak zdecydowanie ciekawsza! Na miejscu czeka na turystów Karczma Widokowa. Konstrukcja wzniesiona przez ludowych cieśli, dodatki związane z codzienną kulturą górali spiskich i podhalańskich, lokalne specjały i góralska muzyka stanowią idealne dopełnienie rozpościerających się dookoła widoków.

NIE LADA GRATKA DLA FANÓW DWÓCH KÓŁEK

Góry kojarzą się głównie z pieszymi wędrówkami? Nic bardziej mylnego! Na południu powstaje coraz więcej miejsc, w których można oddać się niezapomnianym chwilom na dwóch kółkach – rowerach, monsterrollerach i innych sprzętach. Co czeka na turystów w ośrodkach Tatry Super Ski?

HARENDA ZAKOPANE

Miłośnikom jednośladów Ośrodek Narciarsko-Rekreacyjny Harenda Zakopane oddaje do dyspozycji aż pięć tras rowerowych o różnym stopniu trudności – w tym trasę downhillową z największą porcją adrenaliny! Można wybierać spośród krótszych, kilkugodzinnych szlaków, albo dłuższych, trwających nawet kilkanaście godzin.

Pierwsza z tras liczy 13 km i prowadzi przez Furmanową, Ząb, Suche, Poronin, aż do dolnej stacji Harenda Zakopane. Kolejna ma długość 15 km i wiedzie leśnym zboczem, przez co będzie odpowiedniejsza dla nieco bardziej zaawansowanych. Trasa nr 3 – najdłuższa – to aż 40 km ekscytujących zjazdów, podjazdów i trawersów. Czwarta trasa to – jak nazywają ją miejscowi – „gubałowski klasyk”, wymagająca umiejętności, ale gwarantująca sporą dawkę adrenaliny. Pokonanie ostatniej z propozycji trwa około czterech godzin, a rowerzyści spędzają czas głównie na asfaltowej drodze.

Polecamy także szczególną trasę, która łączy dwa ośrodki Tatry Super Ski – Harendę Zakopane i Polanę Szymborską. Należy wjechać koleją krzesełkową na górną stację Harenda Zakopane i wyruszyć 20-kilometrowym szlakiem na Gubałówkę, Butorowy,



kończąc w Polanie Szymoszkowej. Po drodze mija się najwyżej położoną w Polsce wieś – Ząb, z której pochodzi Kamil Stoch. Trasa do pokonania zarówno pieszo, jak i na rowerze!

KOTELNICA BIAŁCZAŃSKA

Największa ze stacji narciarskich na Podhalu, należąca jednocześnie do projektu wspólnego karnetu Tatry Super Ski – Kotelnica Białczańska – proponuje turystom m.in. jazdę na monsterrollerach. To hulajnogi przystosowane do jazdy po nierównej, górskiej powierzchni. W Białce Tatrzańskiej odbywają się co roku jedyne w Polsce zawody w tej wyjątkowej dyscyplinie sportu!

Nie zabraknie tu również rozrywki dla fanów rowerów. W ośrodku narciarskim znajduje się kilkanaście tras o różnym poziomie trudności. Swoją przygodę najlepiej rozpocząć na szczycie Kotelnicy, na który wraz z rowerem można dostać się koleją nr IV. Z tego miejsca jednoślądem można udać się w kierunku Bukowiny Tatrzańskiej i dalej aż na Słowację lub kierując się w drugą stronę, do Dębna i w okolice Jeziora Czorszyńskiego. Od 2016 r. w ośrodku dostępna jest również trasa downhillowa. Składa się ona ze skoczni, profilowanych zakrętów, technicznych odcinków – coś idealnego dla doświadczonych rowerzystów!

WODNE SZALEŃSTWO Z WIDOKIEM NA TATRY

Wachlarz doznań i możliwości, jakich dostarczają ośrodki wodne, sprawia, że ich fanów nie brakuje! Jeżeli do tego dodamy bajeczne widoki na Tatry, zbawienną dla ciała geotermalną wodę,

słoneczne promienie i liczne atrakcje, to świetna zabawa jest gwarantowana!

TERMA BANIA

W skład wyjątkowego kompleksu Terma Bania wchodzi wewnętrzne i zewnętrzne baseny rekreacyjne z wodą termalną o temperaturze 34-38°C. Znajdują się tutaj atrakcje dla najmłodszych, a najbardziej imponującą jest Wodny Plac Zabaw ze zjeżdżalniami, armatkami wodnymi, mostkami, zraszaczami, 800-litrowym wiadrem, które co niespełna dwie minuty prezentuje gościom widowiskowy wodospad. Dla miłośników prawdziwego odprężenia i wyciszenia w kompleksie została wydzie-



Iona strefa relaksu, a na osoby spragnione słońca czeka basen zewnętrzny z leżakami i oszałamiającym widokiem na szczyty Tatr.

AQUA PARK ZAKOPANE

Liczne baseny, w tym termalne i rekreacyjne zjeżdżalnie oraz strefa dla dzieci, sprawiają, że w Aqua Parku Zakopane każdy znajdzie coś dla siebie. Zewnętrzny basen balneologiczny z wodą termalną, w którym znajdują się masujące dysze oraz gejzery denne, umożliwiające podziwianie panoramy Tatr sprawia, że kąpiel jest prawdziwą uczcą dla ciała i duszy. Przyjezdni znajdą tu ponadto grotę solną z tężniami solankowymi i strefę saun. Najmłodszych szczególnie ucieszą zjeżdżalnie, Dzika Rzeka, zabawki w kształcie zwierząt i sala zabaw.

KĄPIELISKO GEOTERMALNE POLANA SZYMOSZKOWA

Kąpielisko czynne w okresie letnim na Polanie Szymoszkowej charakteryzuje woda o niezwykłych właściwościach i zdrowotnym składzie – z dodatkiem wapnia, magnezu, sodu oraz potasu. Jej temperatura wynosi około 30°C, a na gości tego wyjątkowego miejsca czekają zjeżdżalnie, boisko do siatkówki plażowej oraz wypożyczalnia leżaków i oczywiście przepiękny widok na panoramę majestatycznych Tatr.

INNE ATRAKCJE – SZCZEGÓLNIE DLA NAJMŁODSZYCH

Górskie kierunki pełne są również innych atrakcji, które szczególnie spodobać się najmłodszym. To dostarczający sporą dawkę adrenaliny tor saneczkowy, zjeżdżalnia grawitacyjna czy skalne wąwozy. Co wyróżnia te miejsca? Przede wszystkim towarzyszący im niesamowity widok na panoramę polskich gór.

TOR SANECZKOWY, TRASY ROWEROWE I SKALNE WĄWOZY W CZORSZTYN SKI

Szczyt, z którego można podziwiać aż cztery parki narodowe – Tatrzański, Pieniński, Gorczański i Babiogórski? Tylko w ośrodku Czorsztyn Ski! Na górę Wdżar można się dostać wyciągiem krzesełkowym, który jest dostępny przez cały okres letni. Stamtąd można pojechać torem saneczkowym o długości 1000 m, który jest świetną rozrywką dla rodzin z dziećmi. Kolejka pozwala na jazdę z prędkością osiągającą nawet 35 km/godz., zachowując przy tym całkowite bezpieczeństwo.



Będąc w Kluszkowcach, warto odwiedzić również dwa malownicze wąwozy – pozostałości po dawnym kamieniołomie, z którego niegdyś wydobywano andezyt na budowę dróg. Jeden – od strony zachodniej, służy jako ścieżka edukacyjna, drugi – od południa, stanowi idealne miejsce do aktywnego spędzenia czasu. Znajduje się tam m.in. tyrolka, mosty linowe oraz ścianka wspinaczkowa.

Warto wspomnieć, że w sąsiedztwie ośrodka Czorsztyn Ski Kluszkowce – na górze Wdżar – położony jest Joy Ride Bike Park, który oferuje trasy o zróżnicowanym poziomie trudności, wypożyczalnię rowerów zjazdowych i górskich, a do tego naukę jazdy ekstremalnej. Fani dwóch kółek mogą skorzystać tutaj z czterech tras: Downhill, A-Line, Free ride oraz Green line.

Sam ośrodek położony jest także blisko cieszącej się popularnością trasy Velo Czorsztyn prowadzącej wokół Jeziora Czorszyńskiego. Liczy aż 44 km długości, niemniej jednak wycieczkę można skrócić i zamiast sześciu godzin jechać np. trzy, zależnie od czasu, jaki mamy, czy od naszej kondycji. Przeważnie jedzie się drogą wewnętrzną – zdarzają się publiczne, ale rzadko. Doskonała opcja na długą, spokojniejszą wycieczkę z przystankami na kawę lub obiad w otoczeniu pięknych widoków.

ZJEŹDŻALNIA GRAWITACYJNA W PKL PALENICA

W ośrodku PKL Palenica, na szczycie góry o tej samej nazwie, znajduje się schronisko, obiekty gastronomiczne oraz – jedna z najciekawszych atrakcji – zjeżdżalnia grawitacyjna. Podczas zjazdu można osiągnąć prędkość do 23 km/godz., co daje niezły zastrzyk adrenaliny, ale spokojnie mogą się tam bawić nawet najmłodsi.

Z DŁUGIEJ POLANY NA TURBACZ

Długa Polana to kameralny ośrodek stanowiący idealne miejsce wypadowe na szczyt Turbacza, z którego można podziwiać Tatry, Gorce, Pieniny i Babią Górę. 11-kilometrowa trasa jest łagodna i mogą ją pokonać nawet dzieci! Będąc w tym miejscu, warto więc udać się na pieszą wycieczkę, rozpoczynając w Nowym Targu, lub zdecydować się na jednośląd. Ci mniej zaawansowa-

ni rowerzyści mogą skorzystać z pobliskiej wypożyczalni rowerów elektrycznych i udać się w podróż. Po wycieczce można posilić się we włoskiej restauracji Napoli Di Luigi u stóp Górców, a dzieci mogą pobawić się na placu zabaw lub w miniparku linowym na terenie stacji Długa Polana.

LETNIA IMPREZA DLA CAŁYCH RODZIN

W 2022 r. teren przy hotelu i Termie Bania już po raz dwunasty zamieni się w scenę goszczącą najlepsze zespoły polskiej sceny muzycznej, grupy folkowe i coverowe, a także zespoły dziecięce. Harmonogram imprez jest imponujący – każdy znajdzie coś dla siebie niemal każdego dnia wakacji! To oprócz licznych koncertów także seanse w kinie letnim, muzyka na żywo kapeli w Restauracji Góralskiej oraz wiele towarzyszących imprez. Wstęp na wszystkie wydarzenia Kultury na Bani jest bezpłatny.

FESTYN BIAŁCZAŃSKI

Sztandarowa sierpniowa impreza w Białce Tatrzańskiej – Festyn Białczański – to dwudniowe spotkanie, podczas którego odbywają się koncerty znanych polskich zespołów, wybierany jest Cepr, Ceperka i Harnaś Roku. Ze sceny płynie również regionalna muzyka w wykonaniu białczańskich zespołów ludowych, a zabawa kończy się tradycyjnym rozpaleniem watry. Wstęp również jest darmowy, a miejsce wydarzenia to teren przy ośrodku narciarskim Kotelnica Białczańska. ✱

Andrzej Jarczewski







Kto powiedział, że Polska to nie jest górzysty kraj?

Choć Polska to kraj w znacznej części nizinny, to jednak możemy pochwalić się również górami. Do tego są one naprawdę różnorodne, dzięki czemu każdy może znaleźć pasmo, które stanie się tym ulubionym.



Wprawdzie powierzchnia naszych gór nie jest może w stosunku do całego kraju imponująca, ale jednak każdy miłośnik pożałowanej przestrzeni znajdzie coś dla siebie. Na turystów czekają więc zalesione „kapuściane” Beskidy, stare i mające gołoborza Góry Świętokrzyskie i wreszcie alpejskiego typu Karkonosze i Tatry. Każde z pasm ma swój urok i klimat. Każde stawia inne wyzwania. Można więc podjąć sportowe wyzwanie przejścia konkretnych szlaków albo też wybrać spokojną, powolną kontemplację i spacer czy zwiedzanie pamiątek kultury. Tak czy owak las w górach pachnie inaczej niż na nizinach...

RZUCIĆ WSZYSTKO I POJECHAĆ W... BESKIDY

A najlepiej w Beskid Niski. Trzeba jednak przyznać, że każde z licznych pasm Beskidów, będących częścią Karpat, oferuje coś innego. Wspomniany Beskid Niski, choć faktycznie należy do najniższych pasm Beskidów, to jest zdecydowanie najdzikszy. I w odróżnieniu od Bieszczad, z którymi zresztą sąsiaduje i które są znacznie popularniejsze, Beskid Niski wciąż oferuje wiele miejsc z klimatem z czasów sprzed masowej turystyki. Tu również znajdziemy pamiątki po wysiedlonych z tego regionu mieszkańcach.

Najwyższy szczyt pasma, Lackowa, nie urosła wprawdzie do 1000 m n.p.m. i mierzy tylko 997 m n.p.m., jednak wejście na nią od strony Izb zupełnie nie odpowiada wyobrażeniu o beskidzkim podejściu i potrafi dać w kość nawet wytrawnym piechurów (ale również satysfakcję). Uchodzi ono za iście tatrzańskie i jedno z trudniejszych w naszych górach (wspomnianych Tatr nie licząc).



Jeśli ktoś szuka pamiątek po Łemkach, lubi odwiedzać klimatyczne świątynie, to może wybrać sąsiedni Beskid Sądecki. Najwyższy szczyt tego pasma to Radziejowa, która ma już zdecydowanie ponad 1000 m n.p.m., a dokładnie 1265 m n.p.m.

Samo pasmo nie tylko jest wyższe od Beskidu Niskiego, ale także zajmuje większy obszar. Obok szlaków typowo górskich, wiodących najciekawszymi obszarami gór, są tu również szlaki kulturowe. Wokół uzdrowiska Krynicy-Zdroju biegnie Szlak Cerkwi Łemkowskich. Wędrując po nim (lub jeżdżąc np. rowerem ze względu na długość szlaku) możemy zwiedzić cerkwie stawiane



w XVIII i XIX w. przez Łemków, zamieszkujących te tereny do czasu wysiedlania po II wojnie.

Przebiega tędy również międzywojewódzki Szlak Architektury Drewnianej. W Beskidzie Sądeckim znajduje się ponad 20 takich obiektów. Całość obiektów na szlaku (skansenów, kościołów i innych budynków) jest wpisana na listę UNESCO.

SUDETY

To drugie obok Karpat pasmo górskie w Polsce, ciągnące się na długości ponad 300 km. Jego najwyższy szczyt to położona w Karkonoszach Śnieżka, mierząca 1602 m n.p.m. Poza pasmami góorskimi, takimi jak Góry Izerskie, Karkonosze, Rudawy Janowickie, Góry Sowie, Kaczawskie, Wałbrzyskie czy Stołowe, są tu niezwykle atrakcyjne kotliny: Jeleniogórska, Kamiennogórska i Kłodzka. Całość oplata ponad 3,5 tys. szlaków turystycznych.

Najcenniejsze przyrodniczo tereny Sudetów chronione są przez dwa parki narodowe: Karkonoski Park Narodowy i Park Narodowy Gór Stołowych. Do tego mamy osiem parków krajobrazowych.

Można tu zażyć icipie alpejskiej wędrowki w Karkonoszach czy poznać zabytkowe miasta i zamki w Kotlinie Kłodzkiej. Ta część Dolnego Śląska pełna jest malowniczych miejsc i niesamowitych zabytków. Najlepszym przykładem obiektów, które działają na wyobraźnię każdego, są znane tylko w tej części Europy krzyże pokutne. Fundował je zabójca dla odkupienia win. W efekcie możemy na stojących w wielu miejscach kamiennych krzyżach dostrzec często narzędzia zbrodni sprzed wieków – topór, łuk, miecz itp.

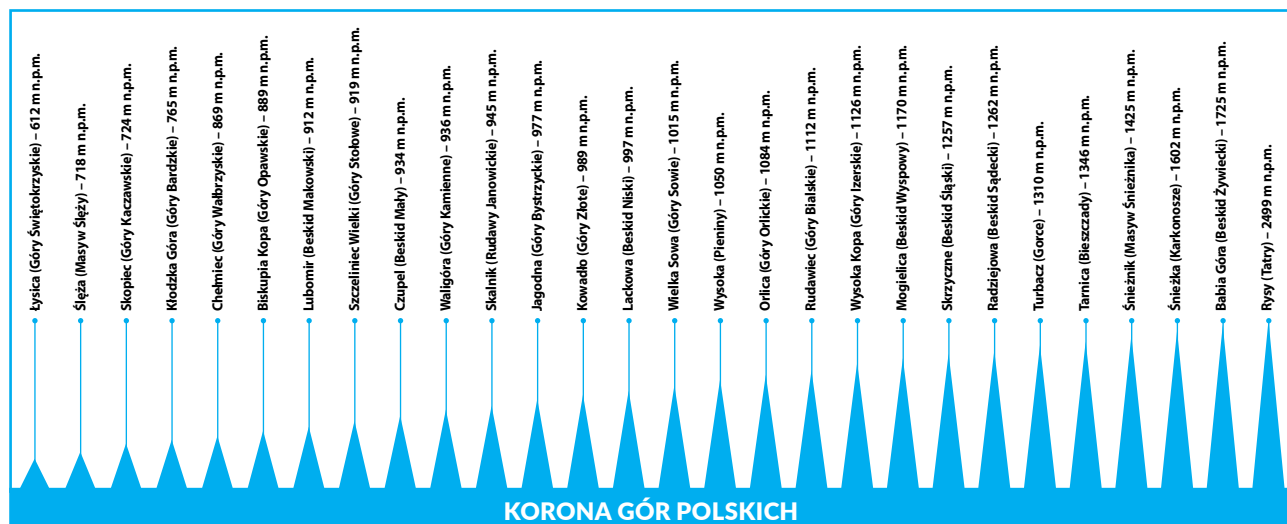


KORONA GÓR POLSKICH

Na najbardziej zaciętych, wytrwałych (i niezdeterminowanych, jakie właściwie góry lubią) turystów czeka Korona Gór Polskich. Jest to lista 28 najwyższych szczytów w poszczególnych pasmach. Pomysł ich zdobywania zrodził się pod koniec lat 90. Powstał wówczas i wciąż działa Klub Zdobywców Korony Gór Polskich. Najwyższe i najtrudniejsze są Rysy w Tatrach. Najniższa – Łysica w Górach Świętokrzyskich. Każde z pasm, a co za tym idzie każdy ze szczytów do zdobycia na tej liście, jest inny i daje inne wrażenia oraz wymaga innych umiejętności. Jednak wszystkie są do osiągnięcia przez niemal każdego. Zwłaszcza że jeśli ktoś zacznie od najłatwiejszych szczytów, to pokonując kolejne, zdobędzie odpowiednie doświadczenie, które pozwoli mu bezpiecznie wejść na wszystkie 28.

Kwestia konkretnych szczytów jest oczywiście umowna, niemniej jednak sama inicjatywa jest na pewno ciekawa. Ostatecznie bez względu na to, czy ktoś postanowi zostać członkiem klubu, czy nie, to sam pomysł zdobywania kolejnych szczytów w Polsce może okazać się wyzwaniem na wiele lat i rozwiązać problem spędzania urlopów i weekendów na długi czas. ✱

Zbigniew Adamów-Bielkiewicz



Może wypad na golfa?



Szeroko definiowana turystyka sportowa jest ważnym elementem rynku turystycznego na całym świecie. Zorganizowany wyjazd poza swoje miejsce zamieszkania w celu zaangażowania się w sportową aktywność – czy to biernie, czy aktywnie – to częsty motyw podróżowania.



Wyjeżdżamy za miasto na kajaki czy rowery, w zimie obowiązkowy kierunek to góry, w weekend aby aktywnie spędzić wolny czas, wybierzemy uzdrowisko lub podmiejski park wodny. Turystyka sportowa to również kilometry, które przemierzamy, aby jako wierny kibic zasiąść na trybunach największych światowych stadionów. Niemal każda dyscyplina sportowa, oprócz swojej codziennej, lokalnej odsłony, wypracowała produkty, które są przeznaczone w części lub nawet w całości dla turystów. Golf to sport, który w sposób szczególny związany jest z branżą turystyczną. Miejskie golfowe obiekty treningowe faktycznie w większości służą tylko do codziennych, stosunkowo krótkich ćwiczeń. Nie zachęcają do dłuższego spędzania wolnego czasu nawet wytrawnych graczy. Ich menedżerowie wiedzą, że większość golfistów i tak każdą możliwą okazję wykorzysta na wyjazd na pola golfowe, a te przeważnie są ulokowane poza granicami miast.

GOLFISTA JEDZIE NA WIEŚ

W wolnej chwili golfista wybiera się więc na grę w golfa na wieś. Co go tam ciągnie? Cisza, spokój, wszechobecna zieleń, hektary pięknie zagospodarowanego terenu, do tego dom





klubowy, restauracja, hotel, SPA, inne atrakcje – czyli to wszystko, co powinien mieć wymarzony golfowy country club. I to jest urok tego sportu, który pokochały miliony na całym świecie. Planujemy więc golfowy wyjazd. Przy wyborze kierunku, oprócz motywów, którymi kieruje się typowy turysta, golfista zainteresuje się jeszcze informacjami: kto projektował dane pole golfowe, jaki jest stopień trudności gry na danym polu, kogo można spotkać na grze lub w domku klubowym, jaką historię ma klub, jak prezentuje się kalendarium golfowych turniejów i wydarzeń i jaka jest baza noclegowa i oferta dodatkowych atrakcji czy usług.

Każde pole golfowe jest inne. Nie ma dwóch takich samych, i to w globalnej skali. Korty tenisowe czy nawet baseny są powtarzalne, zbudowane niemalże co do milimetra w tych samych wymiarach i podobnym wyglądzie. Pola golfowe – nie. Tutaj zgadza się tylko jedno – liczba dołków: dziewięć, 18 lub

wielokrotność. A o układzie wszystkich dołków i całego pola decyduje już tylko wyobraźnia jego architekta: raz jest pełno jezior, innym razem pagórki i park, potem starodrzewie, czasem urwiska i mały wodospad – a można przecież te elementy krajobrazu przemieszać. Wszystko po to, aby gra była zaskakująca, zróżnicowana pod względem trudności, jak najbardziej atrakcyjna, niepowtarzalna. Pod tym względem golf bliższy jest takim dyscyplinom, jak choćby narciarstwo, gdzie o kierunku wyjazdu na narty wielokrotnie decyduje stopień trudności i układ stoków, na jakich chcemy pojeździć. W golfie ta różnorodność jest chyba jeszcze większa. W golfowym środowisku z nazwiska znani są architekci najslawniejszych pól golfowych, a obiekty, które zostały przez nich zbudowane, w swoim przekazie marketingowym nie omieszkają pochwalić się tym faktem. I wielu podróżujących golfistów zwróci na tę informację szczególną uwagę. Dla innych istotna



Elżbieta Grendeka – od ponad 14 lat baczny obserwator polskiego rynku golfowego; z wykształcenia m.in. filozof i technik ruchu turystycznego, z pasji – historyk i dziennikarz, m.in. w redakcji magazynu „Golf&Roll”, z przyjemnej konieczności – organizator wszelkiego rodzaju eventów. Współwłaścicielka marki Kuźnia Golfa Pole Mokotowskie w Warszawie. Pomysłodawczyni i założycielka Muzeum Historii Golfa w Polsce, badaczka polskiej historii rozwoju tego sportu. Golfistka amatorka, członkini m.in. Warszawskiego Towarzystwa Golfowego, Polskiego Stowarzyszenia Golfa Kobiet, Polskiego Towarzystwa Hickory Golfa oraz British Golf Collectors Society w St. Andrews.



będzie historia danego klubu lub tablica sław, które na tym polu osiągnęły swoje życiowe wyniki. Golfiści doceniają te fakty, dlatego wielu z nich w swoich planach sportowo-rekreacyjno-wyjazdowych ma grę na polach z własnej, wymarzonej listy.

JEDEN WEEKEND WE WŁASNYM KLUBIE, DRUGI ZAMIEJSCOWO

Większość osób grających w golfa należy do jakiegoś klubu golfowego, co nie przeszkadza, aby w trakcie sezonu zagrać przynajmniej kilka rund na wyjeździe – zarówno towarzyskich, jak i turniejowych. Niektóre kluby i pola, zwłaszcza ze względu na swoje położenie, np. w regionach atrakcyjnych turystycznie, oferuje członkostwo „dystansowe”, które często jest tańsze (lub związane z dodatkowymi bonusami) niż członkostwo lokalne. Jest ono dostępne dla osób, których miejsce zamieszkania znajduje się w znacznym oddaleniu od danego obiektu (np. ponad 50 km). Z takiej oferty najczęściej korzystają osoby, które częste wyjazdy na grę w golfa łączą z wypoczynkiem w ulubionym przez siebie regionie. Nie brakuje również golfistów, którzy w danym sezonie wykupują członkostwa przynajmniej w dwóch różnych klubach, np. w lokalnym, który nie zawsze posiada własny obiekt, i zamiejscowym – z pełnowymiarowym polem golfowym.

Każdy prawie klub golfowy – czy posiada własne pole golfowe, czy nie – corocznie organizuje serię turniejów różnej rangi i trudności dla określonych grup zawodników. Są więc zawody klubowe tylko dla członków, czasami oddzielnie dla początkujących i zaawansowanych, tylko dla pań, inne dla juniorów, otwarte dla wszystkich chętnych lub okolicznościowe i tylko dla zaproszonych osób. Na listach ogólnodostępnych turniejów wiele jest takich, które organizowane są z myślą o przyciągnięciu golfisty zamiejscowego, który na dane pole przyjedzie choćby ten jeden raz w danym sezonie. Kuszą nagrody, prestiż turnieju, możliwość uzyskania punktów w ogólnym rankingu zawodników. Współpraca pomiędzy klubami często owocuje również wspólnie organizowanymi turniejami, na które klu-



bowicze zapraszają się wzajemnie. To zachęca golfistów do przemieszczania się pomiędzy nawet znacznie od siebie oddalonymi obiektami.

WAKACJE Z NAUKĄ GRY W GOLFA

Hasłowe „pole golfowe” to nie tylko miejsce do gry, ale kompleks wielu usług i kombinacja różnych elementów infrastruktury. W ofercie większości obiektów znajdzie się m.in. szkoła golfa, która oferuje kompleksową naukę gry od podstaw. Zanim zostaniemy wpuszczeni na pole, musimy wykazać się niewielką chociaż umiejętnością gry, ale przede wszystkim znajomością podstawowych zasad bezpieczeństwa i etykiety.



GOLFOWA MAPA POLSKI W LICZBACH

Dla golfistów niestraszne są granice, tym bardziej że w grze na polach golfowych całego świata pomaga spójny język, zrozumiały dla wszystkich graczy. Hole in one, green, caddy, tee, fairway, driving range, scorecard, putter, bogey, divot – to hasła, które rozumie każdy miłośnik dyscypliny. Ale przyjrzyjmy się, jak wygląda nasza krajowa golfowa oferta.

Według danych z kwietnia 2022 r. w Polskim Związku Golfa zarejestrowanych jest 69 klubów golfowych z liczbą członków powyżej 15 osób, rozsiadanych po całej Polsce. Łącznie w tych klubach aktywnie działa ponad 6,3 tys. golfistów z ważną licencją zawodniczą PZG. Najliczniej reprezentowane jest województwo mazowieckie, w którym działa 15 klubów. Niewielka część klubów nie posiada własnego obiektu golfowego (tzw. kluby bez pola), kilka prowadzi swoją główną działalność w obrębie obiektu treningowego. I w drugą stronę – istnieją obiekty golfowe, które nie prowadzą własnego klubu – współpracują wówczas z organizacjami, zwłaszcza tymi, które nie mają własnych obiektów, lub są w całości przeznaczone dla branży turystycznej (np. jako atrakcja towarzysząca w kompleksie hotelowym).

Na mapie opracowanej przez Polski Związek Golfa widocznych jest 71 obiektów golfowych różnego rodzaju, choć nie wszystkie istniejące obiekty są zgłoszone do tego wykazu, dlatego ich faktyczna liczba jest znacznie większa. W tej liczbie połowa to pola golfowe dziewięcio- i 18-dołkowe.

Zachodniopomorskie, Pomorskie, Śląskie, Mazowieckie – to regiony, które mogą poszczycić się działalnością przynajmniej trzech pełnowymiarowych pól golfowych (18-dołkowych). Wiele z naszych rodzimych pól otwartych jest na turystę zagranicznego, oferując członkostwo dostosowane do obcokrajowców (zwłaszcza najbliższych sąsiadów), jak również organizując turnieje dostępne dla golfistów spoza naszego kraju. Do Polski na golfa najchętniej przyjeżdżają Niemcy, Skandynawowie czy Czesi. Polscy golfiści najliczniej odwiedzają portugalskie Algarve czy turecki Belek. ✱

Elżbieta Grendeka

W Polsce obowiązuje tzw. zielona karta (ZK), czyli dokument, który potwierdza, że po odbytych elementarnym kursie zdałmy golfowy egzamin w tym zakresie. Według wytycznych Polskiego Związku Golfa taki kurs ma określony program i powinien trwać minimum 10 godzin. Kończy się egzaminem teoretycznym i praktycznym. Osoby, którym sport wyczynowy nie jest obcy, radzą sobie z zaliczeniem całego kursu wraz z egzaminem nawet w jeden weekend. Gdy wybierzemy opcję wakacyjnego pobytu w kurorcie z polem golfowym, połączonego z tygodniowym kursem nauki gry, to jest duża szansa, że do domu wrócimy z opalenizną i nową sportową umiejętnością, którą warto pielęgnować dalej.



POLSKA NA DWÓCH KÓŁKACH

Rower należy do najpopularniejszych pojazdów w Polsce. Jest on dziś nie tylko koniecznym wyposażeniem umożliwiającym dojazd w razie braku komunikacji. Dla wielu jest wręcz stylem życia, środkiem komunikacji, źródłem rozrywki i pomysłem na lato.

Polska dorabia się coraz większej liczby tras rowerowych. Mamy do dyspozycji coraz lepsze sieci ścieżek rowerowych w miastach. Mamy długie szlaki łączące odległe miejsca, czego przykładem jest szlak GreenVelo, który biegnie przez pięć województw. Mamy wreszcie lokalne szlaki, nierzadko wytyczone przez miejscowych pasjonatów, a na miłośników energicznej jazdy w terenie czekają coraz liczniejsze trasy typu single track. Zdecydowanie więc jest w Polsce gdzie jeździć. W wielu regionach prowadzone są energiczne działania, by nie tylko rozwijać sieć szlaków rowerowych, ale by poruszanie się po nich było dla turystów jak najbardziej komfortowe. W Małopolsce wydaje się certyfikaty dla miejsc przyjaznych rowerzystom. Wymaga to spełnienia odpowiednich warunków. Obecnie już 165 miejsc może się pochwalić takim tytułem, a właśnie ruszyły kolejne kwalifikacje, będzie więc ich zapewne więcej.

SINGLE TRACKI I ENDURO

W Polsce rowery górskie (czy raczej terenowe) cieszą się dużą popularnością nawet na nizinach. Aby spróbować swoich sił w jeździe terenowej, warto znaleźć do tego odpowiednie miejsce i trasę.

Doświadczonym bikerom nie trzeba reklamować rozwiązania typu single track. Cieszy, że rośnie liczba takich tras. Są to jednokierunkowe trasy wytyczone w terenie tak, by jak najmniej ingerować w otoczenie. Mają one rozmaity stopień trudności, który oznaczony jest najczęściej kolorem. Dzięki temu każdy może znaleźć sobie odpowiedni do swoich umiejętności single track. Początkujący znajdą ścieżki, na których będą mogli spokojnie jeździć, delektując się przyrodą i nabierając wprawy w jeździe w terenie. Najbardziej zaawansowani riderzy skorzystają z tych najtrudniejszych ścieżek, które wymagają nie tylko odpowiedniego sprzętu



FOT. ADOBE STOCK

(zwłaszcza ochronnego), ale także kondycji i umiejętności technicznych.

Gdzie można znaleźć single tracki? Coraz więcej miejscowości tworzy takie rozwiązania dla rowerzystów. Jednym z przykładów może być ośrodek „Enduro Trails – Bielsko-Biała” na przedmieściach miasta. Jest tam kilkanaście tras od tych dla początkujących po czerwone i czarne, gdzie – jak deklarują twórcy – czekają: „ciasne zakręty i bandy, spore naturalne przeszkody (np. sekcje korzeni, głazów, stromizny, uskoki terenu), większe sztuczne przeszkody (np. hopki z dziurami z objazdem lub bez), śliska nawierzchnia”, a by je pokonać, trzeba mieć opanowane „perfekcyjne hamowanie i skręcanie, umiejętność skakania i pokonywania trudnych przeszkód terenowych (np. stromych ścianek, dropów i hopek)”.

Podobną ofertę ma stacja narciarska Skolnity w Wiśle. Tu można nie tylko jeździć, ale również wypożyczyć sprzęt. Jedna

z tras została zaprojektowana specjalnie dla najmłodszych rowerzystów dopiero próbujących takiej jazdy.

Z wielu takich dróg można skorzystać również w Świeradowie-Zdroju. Działa tam cała sieć ścieżek o zróżnicowanym stopniu trudności i długości. Dzięki temu mogą po nich jeździć zarówno początkujący, w tym dzieci, jak i ambitniejsi kolarze.

Trasy zostały podzielone na cztery poziomy trudności, od łatwego do wymagającego. Zielony – to w zasadzie szeroki, dwukierunkowy przejazd między dwiema częściami single tracka. Trasa jest płaska i bez zbędnych zakrętów, nadaje się dla dzieci. Niebieski – to pętla o długości 10 km, technicznie łatwa i dająca dużą przyjemność z jazdy. Czerwony – to sześć tras przeznaczonych dla bardziej wprawionych rowerzystów. W sumie do dyspozycji cyklistów jest tu 100 km single tracków, a w planach jest budowa kolejnych.

#zostanwpolsce



#zostanwpolsce PRZYGOTOWANE PRZEZ REDAKCJĘ MIESIĘCZNIKA **RYNEK TURYSTYCZNY**

Single tracki znajdziemy nie tylko w miejscowościach położonych w górach. Ma je położony niedaleko Wrocławia dolnośląski Strzelin, będący doskonałym miejscem na aktywny city break.

GADŻETY ROWEROWE

Jak się bawić, to z fasonem. Oczywiście ciuchy i dodatki rowerowe poza niewątpliwym walorem estetycznym mają za zadanie zwiększyć komfort i bezpieczeństwo. Niezbędnym wyposażeniem nawet niedzielnego rowerzysty jest oczywiście kask. Poza kolorem i fasonem, które są o tyle istotne, że mają wpływ na to, jak dobrze wyjdziemy na naszych rowerowych zdjęciach, ważne jest to, czy na pewno zapewni nam bezpieczeństwo. Dlatego należy go dobierać odpowiednio do rodzaju jazdy, jaki zamierzamy uprawiać. Nieco inny kask będzie wystarczający do niedzielnych przejażdżek po parku, inny do jazdy mtb, a jeszcze inny do enduro. Koniecznie trzeba też zwrócić uwagę na to, czy kask ma testy i odpowiada normie DIN EN 1078 (CE).

Szczegółnej ochrony wymagają oczy. A do tego niezbędne są odpowiednie okulary. Czym muszą się charakteryzować dobre okulary? Muszą być wykonane z dobrych materiałów, co oczywiste, ale także z wykorzystaniem sprawdzonych technologii zapewniających odpowiednio wysoki komfort podczas jazdy na rowerze (i każdej innej aktywności). Filtry UVA, UVB, UVC są wręcz obowiązkowe. W innym razie mamy przed oczami tylko przyciemnioną szybkę. Wymagania te spełniają np. okulary przeciwsłoneczne OPC BIKE SAN SALVO Matt Black. Mają one m.in. odpowiednio zakrzywione soczewki, dzięki





czemu zapewniają szerokie pole widzenia, jednocześnie chroniąc oczy z boku. Ponadto posiadają polaryzację, która pochłania rozproszone światło i chroni oczy przed szkodliwymi refleksami, odblaskami, co poprawia widzenie.

ROWER NA KAŻDĄ POGODĘ

Niektórych, jeszcze nieprzekonanych do podziwiania swojej okolicy i reszty Polski z wysokości siodełka rowerowego, często zniechęca zmienna aura. Tymczasem pogoda zupełnie nie jest przeszkodą. Na rowerze można jeździć nawet zimą. W ubiegłym roku Grupa Romet, polski producent rowerów, zbadał zwyczaj Polaków dotyczące jazdy na rowerze zimą. Okazuje się, że w cieplejszych miesiącach aż 65 proc. z nas deklaruje używanie jednośladów, 15 proc. robi to przez cały rok, a wyłącznie zimą jeździ jedynie 8 proc. rowerzystów. Niestety nadal część nie bardzo chce spróbować jazdy w złych warunkach pogodowych. Jak wynika ze wspomnianych badań, blisko połowa (48 proc.) rowerzystów nie wyobraża sobie, że mogłaby zacząć jeździć w sezonie zimowym. Spośród pozostałej grupy 15 proc. ankietowanych skłonnych byłoby do rozpoczęcia tej aktywności przy lepszych warunkach atmosferycznych i wyższej temperaturze. Na drugim miejscu wskazywano dobrze przygotowany do warunków rower (11 proc.). – Obserwując zachowania konsumentów i branżę w Polsce od wielu lat, możemy bez wahania stwierdzić, że sezon rowerowy zdecydowanie się wydłużył, nie tylko ze względu na łagodniejące warunki pogodowe, ale również coraz nowocześniejsze i bardziej przystosowane do zróżnicowanych sytuacji drogowych rowery elektryczne oraz gravele. Choć nie potra-



fimy jeszcze zmieniać pogody, to istnieje kilka sposobów, aby również zimą korzystać z roweru, zwłaszcza że aktywność fizyczna pomaga budować odporność organizmu. Aby było to dla nas zdrowe i bezpieczne, należy pamiętać o odpowiednim przygotowaniu zarówno siebie, jak i roweru – wskazuje Grzegorz Grzyb, wiceprezes zarządu Rometu.

Zwraca uwagę na konieczność odpowiedniego doboru sprzętu do warunków, w jakich przyjdzie nam podróżować. – Nasz team, tworzący zarówno kolekcje rowerów, jak i akcesoriów, poświęca wiele uwagi, aby nasi klienci mieli do dyspozycji najlepszy sprzęt do określonych warunków i profilu rowerzysty. Coraz większym zainteresowaniem – również w kontekście sezonu jesienno-zimowego – cieszą się e-bikes,



FOT. ADOBE STOCK, MATERIAŁY PRASOWE

które zapewniają wsparcie elektryczne, tak ważne szczególnie w trudnych warunkach pogodowych. Kluczowe będzie również dodatkowe oświetlenie i odbłaski, byśmy byli dobrze widoczni również na słabiej oświetlonych ulicach w szybko zapadającym zmroku. Jeśli jednak poruszać się będziemy głównie po oblodzonych, bocznych drogach i nawierzchniach szutrowych, doradzałbym zainteresowanie się uniwersalnymi rowerami typu gravel, łączącymi szybkość klasycznej szosówki z komfortem jazdy niezależnie od terenu. Warto także założyć zimowe opony wyposażone w kolce zapewniające dodatkową

przyczepność na oblodzonych i zaśnieżonych drogach. Na pewno przydadzą się również dodatkowe błotniki dla ochrony przed wodą czy błotem pośniegowym. Przede wszystkim, tak jak podczas jazdy samochodem, trzeba jednak pamiętać o dostosowaniu prędkości jazdy do warunków na drodze – dodaje Grzegorz Grzyb.

A więc pozostaje łapać rower, a na pogodę spojrzeć tylko po to, żeby dobrać odpowiednie ubranie. ✱

Zbigniew Adamów-Bielkowiec

Lecznicza woda i wakacyjny klimat w Uniejowie przez cały rok



UNIEJÓW
Uzdrowisko Termalne

Miasto gorących źródeł i wypoczynku. Słynne uzdrowisko z termami uznawanymi za jeden z nowych cudów Polski. Miejsce z ciekawą historią i niezwykłymi walorami przyrodniczymi. O Uniejowie jeszcze kilkanaście lat temu słyszało niewiele osób. Teraz to turystyczna perła centrum Polski.

Przyjeżdżają tu goście z całej Polski. Uniejów ma szereg atrakcji.

Uniejów to obecnie najszybciej rozwijające się miasto w województwie łódzkim. Impuls do rozwoju miasta kilka lat temu dały gorące źródła i wybudowanie Term Uniejów. Dzięki odkryciu wód geotermalnych i wykorzystaniu ich potencjału powstało tu najmłodsze polskie uzdrowisko i pierwsze w kraju uzdrowisko termalne. Jego największą atrakcją jest leżący u podnóża XIV-wiecznego Zamku Arcybiskupów Gnieźnieńskich, otoczonego zabytkowym parkiem, największy w Polsce kompleks termalno-basenowy. Od odkrycia wód termalny wiele się zmieniło. Powstały nowe hotele i dodatkowe atrakcje dla całych rodzin z dziećmi. Inwestycje w mieście nie są jednak tylko liniowe, obecnie prywatny inwestor - firma King Cross, rozpoczyna drugi etap budowy osiedla mieszkaniowego. Ciekawostką stanowi fakt, że mieszkańcy nowego osiedla nie muszą wychodzić z domu, by korzystać z największego skarbu Uniejowa, czyli wody termalnej, ponieważ w każdej łazience znajduje się dodatkowy „kurek” z uniejowską solanką.



★★★★
APARTHOTEL
Termy Uniejów

Woda to atut Uniejowa

Niezależnie od już dostępnych i planowanych atrakcji, Termy Uniejów mają podstawowy atut – wodę leczniczą. – Trzeba podkreślić, że nasza woda nie jest jedynie gorącą wodą termalną, typową dla wszystkich innych obiektów nazywających się termami, lecz dodatkowo ma istotne walory zdrowotne. To z pewnością nas wyróżnia. Jestem przekonany, że mamy też najlepszą temperaturę wody spośród wszystkich porównywalnych obiektów – zaznacza Marcin Pamfil, Prezes Term Uniejów. Możliwości spędzania czasu, jeśli ktoś przyjedzie do Uniejowa na dłużej, jest tu wiele.



ZAMEK UNIEJÓW
DOM PRACY TWÓRCZEJ

Wypoczywaj w nowoczesnym Aparthotelu albo historycznym Zamku arcybiskupów...

Za sprawą wybudowanego w pobliżu basenów termalnych Apartotelu „Termy Uniejów” miasto jest doskonałym miejscem nie tylko na udany wypoczynek w uzdrowisku termalnym, ale również świetnym miejscem do organizacji spotkań biznesowych, konferencji, szkoleń oraz wyjazdów integracyjnych. W kompleksie mieszczą się cztery nowoczesne, w pełni wyposażone sale konferencyjne, mogące pomieścić do 400 osób, co daje szerokie możliwości aranżacyjne. Dzięki temu obiekt doskonale sprawdza się podczas ważnych wydarzeń służbowych, spotkań biznesowych, przyjęć okazjonalnych, a także imprez integracyjnych.

Gości pragnących spędzić czas w wyjątkowych warunkach zapraszamy do uniejowskiego Zamku. Klimatyczne apartamenty i piękne otoczenie pozwala Gościom przenieść się do dawnych czasów. Na pyszny obiad zaprasza Restauracja Herbowa, której taras wychodzi bezpośrednio na piękny park otaczający Zamek.

Uniejów dla aktywnych

Gmina Uniejów, położona w dolinie Warty w województwie łódzkim, jest terenem niezwykle cennym przyrodniczo, dającym możliwość uprawiania wielu aktywności pośród wyjątkowego otoczenia. Okolica miasta pokryta jest siecią ścieżek rowerowych i konnych. Wśród nich są także szlaki tematyczne. Dla miłośników spacerów obowiązkowym punktem powinny być bulwary nadwarciańskie. Osoby szukające ekstremalnych przeżyć powinny odwiedzić park linowy w uzdrowisku. Wielbicieli sportów wodnych mogą z kolei wybrać się na spływ kajakowy rzeką i podziwianie niesamowitych krajobrazów Uniejowa.



UNIEJÓW ZAPRASZA

www.termyuniejow.pl



UNIEJÓW
Uzdrowisko Termalne



**WSZYSTKO
ZACZYNA SIĘ
OD WODY**



POLSKA
ORGANIZACJA
TURYSTYCZNA

**Odwiedź
jedyne w Polsce
centrum wiedzy o wodzie**

Wrocław miasto spotkań



hydropolis.pl